

Streszczenie rozprawy doktorskiej

pt.

LA IMATGE DEL CAVALLER EN LA NOVEL·LA *TIRANT LO BLANC* DE JOANOT
MARTORELL

[OBRAZ RYCERZA W POWIEŚCI *TIRANT BIAŁY* JOAOTA MARTORELLA]

MGR ROZALIA KOŚMIDER-SASOR

PROMOTOR: DR HAB. ANNA SAWICKA

Celem naukowym przedstawionej rozprawy doktorskiej jest analiza koncepcji stanu rycerskiego w napisanej w roku 1460 powieści *Tirant Biały* walenckiego autora Joanota Martorella, w kontekście historyczno-kulturowym epoki, przy czym za punkt wyjścia badań przyjęto obraz rycerza chrześcijańskiego – *miles Christi*. Rozprawa dzieli się na dwie części, z których pierwsza, obejmująca pierwsze dwa rozdziały, ma charakter wprowadzający i skupia się na zagadnieniach ogólnych, takich jak ewolucja krytyki dzieła, problem podwójnego autorstwa, recepcja powieści, a także jej przynależność gatunkowa oraz nacechowanie stylistyczne tekstu. W części drugiej, obejmującej rozdziały od trzeciego do piątego, rozważane są kwestie szczegółowe, dotyczące bezpośrednio tematu rozprawy, to jest kodyfikacja reguł stanu rycerskiego ze szczególnym uwzględnieniem wpływu, jaki na nie wywarła ideologia Kościoła katolickiego, problematyka rycerskiej edukacji oraz zastosowania w praktyce doktryny rycerskiej. Tekst rozprawy uzupełniony został o ilustracje oraz bibliografię dzieł analizowanych i opracowań krytycznych tematu.

Przyjęta w dysertacji metoda badawcza opiera się na koncepcjach *habitusu* Pierre'a Bourdieu i „wspólnoty interpretacyjnej” Stanleya Fisha, które pozwalają rozpatrywać dzieło literackie z jednej strony jako twór powstały w określonym miejscu i czasie, a przez to zależny od doświadczeń autora oraz ducha epoki, a z drugiej jako obiekt interpretacji badacza ograniczonego przez jego własne umiejscowienie historyczno-kulturowe i wynikające z niego przeświadczenia. Joanot Martorell urodzony ok. roku 1410 w rodzinie blisko związanej z królewskim dworem Marcina I Ludzkiego i pasowany na rycerza na angielskim dworze Henryka VI, miał okazję sam poznać wszystkie aspekty rycerskiego życia. Brał udział w

turniejach i pojedynkach, walczył w wyprawie Alfonsa V Wspaniałomyślnego na Neapol, prowadził prywatne wojny, a nawet angażował się w politykę jako dyplomata. Swoje osobiste doświadczenia twórczo wykorzystał w powieści, budując na ich bazie realistyczne tło dla śmiałych czynów głównego i zarazem tytułowego bohatera - młodego, bretońskiego rycerza Tiranta. I właśnie te aspekty narracji, tj. realizm i liczne odniesienia do rzeczywistości pozaliterackiej sprawiają, że analiza tekstu pozbawiona odwołań do kontekstu powstania dzieła, tak historycznego, jak i literackiego, czy wreszcie ideologicznego, byłaby niemożliwa.

Tirant Biały uznawany jest przez krytykę za powieść totalną, łączącą różnorodne, czasem sprzeczne ze sobą elementy. W mikroskali, jeśli ograniczymy analizę jedynie do obrazu stanu rycerskiego w osobie Tiranta, okaże się, że został on skomponowany z trzech odmiennych ideałów: wojownika, dworzanina i żołnierza Chrystusowego, należących jeszcze do literatury średniowiecza, lecz jednocześnie posiada cechy właściwe dla powieści nowożytnej, która wprowadza humanizujący bohaterów naturalizm. Do tej pory krytyka literacka zajmowała się tymi aspektami osobno, skupiając się głównie na poszukiwaniu wzorców historycznych dla postaci, miejsc oraz wydarzeń powieściowych. Z jednej strony chwalono dzieło za jego wierność rzeczywistości, ponieważ pozbawione jest niemal całkowicie elementów magicznych i nadnaturalnych, a bohater, pomimo swej ponadprzeciętnej sprawności bojowej, jest tylko człowiekiem, więc po walce miesiącami leczy rany i umiera wcale nie w cudownych okolicznościach, lecz złożony chorobą. Z drugiej strony dopatrywano się w Tirancie ideału rycerza Chrystusowego, który zmagając się z niewiernymi, Turkami i Arabami, stoi na straży chrześcijaństwa, ratując najpierw Joannitów na Rodos, a następnie Konstantynopol i całe Cesarstwo Greckie. Co więcej, w epizodach rozgrywających się w północnej Afryce, dokonuje dzieła, które było marzeniem krzyżowców i misjonarzy, masowo nawracając zamieszkującą ją muzułmańską ludność oraz zakładając nowe, chrześcijańskie królestwa. Trzecia, przyjmowana przez literaturoznawców perspektywa eksponuje aspekty charakterystyczne dla kultury dworskiej XV-go wieku oraz zaskakująco śmiałą erotykę powieści, łącząc ją z realizmem psychologicznym postaci. Nadal jednak brakuje ujęcia całościowego, które pozwoliłoby wyjaśnić chaotyczną, zdawałoby się, wielorakość elementów składowych koncepcji rycerskości obecnej w powieści.

Lukę tę stara się uzupełnić druga część przedstawionej rozprawy doktorskiej. W rozdziale poświęconym wpływowi Kościoła na ideologię rycerską omówiono dwie, stojące w opozycji koncepcje, z których pierwsza, bardziej pragmatyczna, akceptowała konieczność prowadzenia wojen, chociaż jedynie w ściśle określonych warunkach, natomiast druga,

powszechna w tekstach doktrynalnych, opowiadała się za całkowitym pacyfizmem, zgodnym z nauczaniem Chrystusa. W praktyce, wyeliminowanie z życia walki nie było możliwe, zatem wysiłki duchownych skupiły się na próbach przekształcenia stanu rycerskiego w zbrojne ramię Kościoła, którego głównym, jeśli nie jedynym zadaniem miała być obrona wiary i chrześcijaństwa. Próby te przejawiały się w budowaniu alegorii uzbrojenia rycerskiego, gdzie każda część zbroi, a także broń stanowiły nośnik znaczenia symbolicznego i wskazywały na obowiązki rycerza względem Kościoła. Jak pokazuje przebadany materiał źródłowy, od początku XIII wieku, z którego pochodzi pierwszy alegoryczny traktat autorstwa Guiota de Provins pt. *L'armëure du chevalier*, aż po drugą połowę wieku XV, tj. czas powstania *Tiranta Białego*, nie udało się stworzyć jednolitej, wspólnej zarówno dla stanu duchownego, jak i rycerskiego symboliki, a religijna ideologia traktowana była przez rycerstwo jako element zewnętrzny, ledwo teoretyczny, spełniający funkcję niemożliwego do urzeczywistnienia wzorca. Martorell zestawia swoją własną wersję alegorii uzbrojenia, czerpiąc bezpośrednio z traktatu Ramona Llulla *Llibre de l'orde de cavalleria* oraz francuskiego romansu prozą *Lancelot du Lac*. Przy czym świadom doktrynalnego charakteru obrazu realizuje go jedynie w postaci starego rycerza-pustelnika Wilhelma z Warwick, nauczyciela i niedoścignętego wzoru dla młodego Tiranta. Sam główny bohater, chociaż jest rycerzem modelowym, oddanym walce o dobro świata chrześcijańskiego, nie osiąga ideału, poddając się pragnieniu doczesnej chwały i ludzkim namiętnościom.

Ten aspekt jest szczególnie dobrze widoczny w potraktowaniu wątku męczeństwa, który zyskał popularność za sprawą hagiograficznych legend o żołnierzach-męczennikach (św. Maurycy i Legion Tebański, św. Teodor czy św. Jerzy) i był wykorzystywany jako element doktrynalny ideologii krucjatowej, głównie dzięki pismom Bernarda z Clairvaux. Także Martorell upatrywał w męczeńskiej śmierci największej i najpiękniejszej nagrody dla rycerza za jego trudy poniesione w imię Boże na polu bitwy, lecz motyw ten w takiej właśnie postaci pojawia się jedynie w wykładzie doktrynalnym rycerza-pustelnika. W praktyce, doczesne rycerstwo przedstawione w osobie Tiranta oraz pozostałych uczestników zorganizowanego w Londynie turnieju postrzegało męczeństwo ściśle w kategoriach świeckich, w których śmierć z mieczem w dłoni miała znamionować najwyższe oddanie idei rycerza-wojownika, ukazywać jego odwagę oraz poczucie honoru. Laicyzacja motywu nie obejmowała zresztą samego rycerstwa, ale przeniosła się również na jego święto patrona, żołnierza i męczennika, św. Jerzego. Wspomnienie świętego w powieści, wynikające z regionalnego kultu, jakim był otaczany w całym Królestwie Aragonii, zostało jednak

ograniczone do jego funkcji opiekuna stanu rycerskiego, a w szczególności tych rycerzy, którzy polegli w walkach turniejowych, zyskując, ukuty przez walenckiego autora tytuł „męczenników miecza”. Martorell odchodzi tu wyraźnie od pierwotnej, chrześcijańskiej interpretacji śmierci w walce i nieświadomie nawiązuje do Hezjodowej epoki herosów i kultu zmarłych bohaterów, przedkładając świetne czyny nad religijny obowiązek.

Rozdział czwarty dysertacji omawia te elementy rycerskiej edukacji, które przez swą obecność w materii powieściowej *Tiranta* odzwierciedlają próby utrzymania wysokiego statusu społecznego rycerstwa w epoce zmierzchu świetności i marginalizacji całego stanu. Pojawienie się pod koniec wieku XIV broni palnej na polu bitwy oraz przeniesienie głównego ciężaru walki na piechotę zlikwidowało potrzebę istnienia ciężkiej konnicy, a tym samym zasadność utrzymywania stanu rycerskiego. Podobnie rozwój ekonomiczny miast oraz, w konsekwencji, miejskiego patrycjatu, a także rosnąca w siłę warstwa urzędnicza spychały rycerstwo na peryferie hierarchii społecznej. Stąd silna potrzeba wzmocnienia znaczenia stanu przejawiająca się w mitologizacji jego początków, jak w przypadku etymologicznej legendy o tysiącu najlepszych, wybranych do obrony wspólnych wartości społecznych, oraz w religijnej ideologizacji i wzniosłej celebracji rytu przejścia, odbywającego się podczas ceremonii pasowania na rycerza. Martorell również tutaj porusza się w ramach kontekstu narzuconego przez realia historyczno-kulturowe. Opowiada w części doktrynalnej powieści o mitycznych początkach rycerstwa, uwalnia jednak sam akt pasowania na rycerza z jego chrześcijańsko-doktrynalnej warstwy, pozostawiając go w gestii władz świeckich (króla Anglii w przypadku pasowania Tiranta) lub samych rycerzy (Tiranta w przypadku pasowania Hipolita), podkreślając tym samym pewną niezależność stanu od wpływów Kościoła.

W rozdziale piątym przedstawiono zastosowanie chrześcijańskiej doktryny stanu rycerskiego w trzech przypadkach: wojny sprawiedliwej, zakonów rycerskich i pojedynku sądowego. W *Tirancie Białym* idea wojny sprawiedliwej harmonijnie łączy się z krucjatową ideologią świętej wojny prowadzonej przeciw niewiernym, w obronie świętej matki Kościoła. Tirant, będąc jej przywódcą, wiedzie swoje hufce od zwycięstwa do zwycięstwa, szerząc jednocześnie chrześcijańską wiarę wśród muzułmanów. Ukazywany jest jako wcielenie Pana Zastępów, określanego w Starym Testamencie mianem *Sabaóth*, którego miecz ma siłę wybawiającą. Również w epizodzie rodyjskim główny bohater stanowi ucieleśnienie chrześcijańskiego wzorca, ponieważ reprezentuje wszystkie przymioty, jakimi powinien się cechować członek zakonu rycerskiego. W natchnionym akcie wiary poświęca własny majątek, aby kupić statek i ruszyć na pomoc obleganym Joannitom, nie prosząc o nic w

zamian, prócz modlitwy. Tymczasem bracia zakonni w oczekiwaniu na odsiecz, ratują się przed całkowitą zagładą nie dzięki własnemu męstwu, a szczególnie rozumianej opiece boskiej, gdy jeden z rycerzy, łamiąc zakonne reguły, spotyka się z prostytutką, od której otrzymuje informacje o zdradzie i planowanej napaści. Szczególnym przypadkiem zaufania Bogu i chrześcijańskiego oddania się w ręce Opatrzności było poddanie się sądowi bożemu, który wśród rycerstwa przeprowadzano najczęściej w formie pojedynku. Rzecz jasna, nie wszystkie pojedynki, w jakich przyszło Tirantowi brać udział były pojedynkami tego typu, jednak znakomita ich większość mogła się skończyć dopiero śmiercią jednego z uczestników, rozumianą jako kara za pychę lub brak wiary, czy za sprzeniewierzenie się wartościom rycerskim (równoznacznym z chrześcijańskimi). Zwycięstwa głównego bohatera są zatem symbolicznym tryumfem sprawiedliwości i słusznej sprawy nad żywiołem zaburzającym ład społeczny przez skłonność do grzechu lub pogardę dla prawa bożego.

Analiza koncepcji stanu rycerskiego przedstawionej w powieści *Tirant Biały* prowadzi do wniosków potwierdzających zasadność przyjętej metody badawczej. Podkreślany przez krytykę realizm historyczny i psychologiczny dzieła nie odzwierciedla rzeczywistej kondycji rycerstwa, a jedynie przekonania i filozofię, którymi się kierowało. Jest całkowicie podporządkowany rycerskiej ideologii XV-go wieku, tj. czasów powstania powieści, która dla wyniesienia chylącego się ku upadkowi stanu szukała wsparcia w chrześcijańskiej doktrynie okresu krucjat, nieprzystawalnej i niemożliwej do zrealizowania w zlaicyzowanej epoce naznaczonej już pierwszymi zwiastunami renesansu. Tirant w swoim aspekcie rycerza Chrystusowego, ratując wbrew prawdzie historycznej Konstantynopol przed Turkami, wpisuje się w ten wymiar koncepcji stanu, którego późnośredniowieczne rycerstwo nie potrafiło wprowadzić w życie. Natomiast jako wytrawny strateg, niepokonany wojownik i namiętny kochanek reprezentuje model rycerstwa doczesnego, świeckiego, którego gloria chociaż nieco bardziej uchwytana, również przeminęła wraz z przemianami cywilizacyjnymi całego społeczeństwa.